

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Konjunktura Gospodarcza a budżet

W „Przeglądzie Gospodarczym” pos. Krzyżanowski zamieszcza następującą uwagę na temat kryzysu gospodarczego:

Obie nasze izby ustawodawcze przyjęły projekt rządowy budżetu niemal bez zmian. Walka toczyła się o pozycje polityczne, zwłaszcza o fundusze dyspozycyjne, natomiast program finansowy rządu dnia lazi uznanie większości, co prawda zmiennej w poszczególnych głosowaniach. Zgodnie z naszą tradycją budżetowania, budżet jest właściwie powtórzeniem naszych rzeczywistych dochodów i wydatków roku poprzedniego.

Dochody tego roku budżetowego, którego wydatki dały podstawę Sejmu do postawienia ówczesnego ministra skarbu Czechowicza w stan oskarżenia, wyniosły 2,760 milionów zł. W roku następnym — 1928/29 osiągnęliśmy o blisko 250 milionów zł. więcej, mianowicie 3,008 milionów złotych. Także w tym roku budżetowym, kończącym się dnia 31 marca 1930 r., przekroczyliśmy w dochodach nieznacznie trzy miliardy zł. i tyleż preliminujemy na rok następny.

Wydatki w tym czasie wzrastały szybciej, niż dochody. W roku wyborów do obecnego Sejmu wynosiły tylko 2,564 milionów zł. W roku następnym — 1928/29 — doszły do 2,840 milionów zł., a w roku obecnym do blisko trzech miliardów i w tej kwocie figurują w budżecie na rok 1930/31. Innymi słowy, lata nadwyżek minęły. Rok obecny, kończący się dn. 31 marca 1930 roku, jest rokiem mniej więcej zupełnie równowagi budżetowej. Nie sięgnęliśmy do zapasów kasowych, ale też nie powiększyliśmy ich, czyli utrzymujemy je na tym samym poziomie.

Czy wobec złej konjunktury gospodarczej uda się rządowi wydobyc z społeczeństwa trzy miliardy złotych dochodu? Losy finansowe przedsiębiorstw państwowych w roku budżetowym, który teraz się rozpoczyna, stanowią wielki znak zapowiedzenia.

Spadły dochody z kolei, ale w da leko mniejszym stopniu wydatki. Z powodu niższej cen płodów rolnych ziemianie ograniczają nabycie nawozów sztucznych. Przedsiębiorstwa państwowe azotowe w Chorzowie i Mościcach mają ciężki rok finansowy do przetrawienia. Rentowość monopolu tytoniowego widocznie osłabła. Nawet monopol spirytusowy w marcu r. b. dał dochody skromniejsze. W lutym i marcu r. b. w porównaniu z rokiem zeszłym nieco obniżyła się dochodowość podatku obrotowego. Coprawda równocześnie wzrosły w pewnej mierze wpływy z podatku dochodowego.

Ministerstwo Skarbu mniema, że cienie i światła w toku rozwoju wydatków finansowych mniej lub więcej się zrównoważą i dlatego nie trwają obawy o wypełnienie obecnego zachowania równowagi budżetowej. Optymizm Ministerstwa Skarbu nie sięga aż do przewidywania nadwyżki, której nikt się nie spodziewa. Sądzi, że dochody nie spadną poniżej 2,900, w najgorzej wypadku do 2,850 milionów złotych i że wydatki uda się zmniejszyć do tych liczb bez uszczuplenia wydatków koniecznych. Ministerstwo powołuje się na stożkowo pomyślne wyniki obecnie zakończono roku budżetowego.

Posymyślnie są zdania, że wydatków nie uda się zmniejszyć poniżej 2,900 milionów i że dochody spadną do kwoty o 100 lub 200 milionów mniej od sumy 2,900 milionów, wskutek czego dala pokrycia wydatków, nakazanych ustawami i umowami, trzeba będzie sięgnąć do zapasów kasowych, a zatem nie można ich obecnie osłabić zużyciem pewnej ich części na budowę dróg czy

kolei. Jeżeli jednak staniami na stanowisku optymistycznym osiągnięcia równowagi budżetowej w no wym roku budżetowym, wówczas niema żadnego uzasadnionego argumentu, przemawiającego przeciw ożywieniu życia gospodarczego umiarkowanym, rozumnie obmyślanym sięgnięciem do zapasów kasowych, w tej ciężkiej chwili.

W obronie stanowiska Ministerstwa Skarbu można powiedzieć, że jest wprawdzie mało konsekwentne ale ostrożne, bo obliczone na wypadek: „a może optymizm zawiedzie”. Aczkolwiek nie zaliczam się do obozu pesymistów finansowych, nie uważałem za wskazane oświadczyć się za projektem zużycia części rezerwy skarbowych w nadchodzącym roku budżetowym. Wyrażam jednak przekonanie i obstarję przy zda

rząd kupi akcje, ale nie będzie z tego tytułu glosował na walnych zgromadzeniach akcjonariuszy. Jeżeli rząd teraz sprzeda akcje, nie utraci prawa głosu, bo go nie ma.

Łatwość sprzedania akcji jest bezsporna. Wartość akcji wynosi około 80 milionów zł. Pełny skutek rząd osiągnie, jeżeli zamiast rozdrabniać swą działalność przeznaczy całą kwotę na osiągnięcie jednego wielkiego celu, na dokończenie budowy kolei Śląsk — Gdynia.

Nie wdziałabym żadnego niebezpieczeństwa w przeznaczeniu dalszych 60 milionów zł. z zapasów kasowych na ten sam cel; wówczas rząd bez sięgania do dochodów podatkowych i bez nowego zadłużania się uzyskałby całą kwotę 140 milionów na ukończenie kolei Śląsk — Gdynia.

Rząd rozporządza jeszcze innymi środkami zwalczania przesilenia. Za korzystną uważam znaną umo

wę, zawartą niedawno w sprawie zwiększenia ilości zamawianych przez rząd w kraju wagonów i lokomotyw bez obciążenia naszego budżetu. Chodzi o tak zwaną umowę Lilpop-Rau, która umożliwia częściowe finansowanie przedsiębiorstw państwowych kapitałem prywatnym. Rząd może i powinien stosować podobne metody do innych przedsiębiorstw państwowych.

Nasz swoisty układ sił politycznych po części wytrąca rządowi broń z ręki. Niezwyrodnienie Sejmu przez szereg miesięcy wydaje się prawdopodobne. Sejm w marcu r.b. rozpoczął obrady nad uzgodnionym z rządem projektem obniżenia podatku obrotowego w skromnych granicach, na które nas stać. Niestety, obrady uległy przerwie. Podobnie są losy traktatu handlowego z Niemcami, do którego przywiązuje jak największą wagę. Uważam traktat handlowy za skuteczny sposób przeciwdziałania przesileniu. Rząd

go podpisał, atoli Sejm nie ma sposobności przystąpienia do ratyfikacji, dla której większość w Sejmie jest zapewniona.

Nasze finanse i waluta są w dobrym stanie. Rządowi nie brak środków łagodzenia obecnego przesilenia gospodarczego. Oby wygrał atuty, które ma w ręku.

Adam Krzyżanowski.

TELEGRAMY

WIELKA ZNIŻKA PODATKÓW WE FRANCJI.

Paryż. — Obydła się tutaj narada w której udział wzięli Tardieu, minister finansów i minister budżetu, gubernator Banku Federacji oraz szereg wyższych funkcjonariuszy ministerstwa finansów. Narada poświęcona była sprawie projektowanego obniżenia podatków. Przewidziane jest obniżenie podatków o półtora miljarda franków.

Jest zamierzono obniżenie podatku dochodowego i podatku od tran zakacji giełdowych. Równocześnie szeroko zakreślony program kredytu towarzyszący kredyt dla przemysłu w sumie 1 miljarda 350 milj. franków.

STRZELANINA NA ZEBRANIU ANTYFASZYSTOWSKIEM W NOWYM JORKU.

Nowy Jork. — Urzędnik władzy imigracyjnej chciał aresztować pewnego Włocha na zebraniu antyfaszystowskim, który przybył do Ameryki bez paszportu. Na zebraniu tem było około 1500 osób.

Wywiązała się awantura, w czasie której uczestnicy zebrania rzucili się na urzędnika i towarzyszącego mu detektywa. Detektyw począł strzelać z rewolweru, zabijając jedną i raniąc drugą osobę. — Zaalarmowana policja przywróciła spokój i aresztowała pięć osób. TUCHACZEWSKI ZAPOWIADA WOJNĘ I ŻĄDA ZAOSTRZENIA DISCYPLINY.

Moskwa. — Na uroczystym wręczeniu świadectw absolwentom szkoły wojskowej w Moskwie, Tuchaczewski wygłosił przemówienie w którym zaznaczył, że kończący szkołę mogą znaleźć się bezpośrednio (?) w obliczu wojny, która zagrożą Rosji sowieckiej.

Tuchaczewski przypomniał, że w armii sowieckiej, szczególnie obecnie musi być wprowadzony system zaostrej dyscypliny i ograniczone wpływy t. zw. Rad żołnierskich, natomiast nadana większa władza dowódców, niż to wpływa z dotychczasowych uchwał Centrali. Komitetu partii, który również dyrektorom fabryk nadał specjalne przywileje, ograniczające Rady fabryczne.

GANDHI JUŻ MÓWI O ODWROTCIE.

Dandji. — Przemawiając tu na zebraniu, zorganizowanym wczoraj wieczorem, o policji, która konfiskowała sól, za uprzejmie jej zachowanie się względem wolontariuszy.

Gandhi dodał, że poddałby rządowi i ugiąłby się przed wicekrólem, o ileby zniesiony został podatek od soli.

MOSKWA NAKAZUJE AKCJE TERORYSTYCZNA W SASIENICACH PAŃSTWACI.

Tallin. — Gazeta „Postimes” donosi, że według danych, posiadanych przez redakcję, zamach na generała Unta dokonany został z rozkazu Kominternu. Komintern niezaadowolony ze słabych wyników propagandy komunistycznej w państwach Europy wchodzącej, a głównie w Rumunię, Polskę, Estonię i Lotwie, rozesał okólnik z żądaniem przejścia do akcji terrorystycznej indywidualnej w stosunku do najwybitniejszych działaczy państwowych.

Pierwszą ofiarą padł gen. Unt, ja ko naczelnik obrony wojskowej Estonii.

Gazeta „Peevhit” donosi, że w nocy z 6 na 7 dokonano w Tallinie

Na Wystawie Ruchomej w Częstochowie

PIWO SKIERNIEWICKIE

z Browaru Parowego WŁADYSŁAWA STRAKACZA
nagrozone

na Wystawie Częstochowskiej 1909 roku najwyższą nagrodą
DYPLOMEM UZNANIA.

niu wówczas wypowiedzianem, że rząd może bez narażenia się na jakiegokolwiek niebezpieczeństwo i powinien uruchomić część środków finansowych, którymi rozporządza, na cele dokończenia inwestycji już rozpoczętych.

Od szereg lat zwalczałem rozmaite inwestycje naszego rządu, nadmierny w stosunku do rozporządzalnych środków. Dziś także jestem przeciwnikiem inwestowania z dochodów podatkowych, bo za najrentowniejszą inwestycję uważam zmniejszenie podatków. Jestem przeciwnikiem rozpoczynania nowych inwestycji. Inaczej osądzam problem kożenia rozpoczętych, które z powodu przewlekłości są budowy przysparzają strat, zamiast dawać dochody. I na ten cel nie przeznaczylbym wpływów podatkowych. Atoli w tej chwili istnieje możliwość ukończenia tych inwestycji środkami, które rząd może w każdej chwili uzyskać ze sprzedaży części majątku państwowego, nabytego z pożyczki stabilizacyjnej w 1927 roku.

W jesieni 1927 roku rząd ogłosił w Dzienniku Ustaw plan stabilizacyjny. Plan stabilizacyjny przewidywał kupno nowoemitowanych akcji Banku Polskiego, opiewających na 50 milionów zł. za 75 milionów zł., co też odrazu nastąpiło. Równocześnie plan stabilizacyjny zobowiązuje rząd do sprzedaży tych akcji. Wielki już czas na wypełnienie tego przyrzeczenia rządu.

Plan stabilizacyjny zastrzeżił, że

Żądanie Francji pod adresem Niemiec

Likwidacja fortów, hangarów i magazynów z amunicją

Berlin. — Ministerstwo spraw zagranicznych oficjalnie komentuje zapowiedź premiera francuskiego Tardieu o wystosowaniu do Niemiec noty z żądaniem rozbrojenia w tym sensie, iż nota posiadać ma charakter „przyjacielskiej rady rządu francuskiego”.

„Rada” ta ma się odnosić do zniesienia następujących obiektów strategicznych: 1) większej liczby fortów w okolicy Kehl, (Nadrenja), 2) większej liczby kazamat fortecznych w okolicy Moguncji, 3) czterech magazynów amunicji w rozmaitych punktach oraz 4) hangarów na kilku lotniskach.

Miasta polskie proszą o pomoc

Starania Związku miast o pożyczki rządowe

Sytuacja finansowa miast jest w tej chwili bardzo ciężka. Dlatego Związek Miast rozpoczął starania o uzyskanie pomocy rządowej do przewyższenia obecnej kryzysu.

Przedewszystkiem wie na wniosek Związku Miast mają być utrzymane w tych miastach, które pobierały podatek na pokrycie leczenia ubożych oraz specjalne spłaty drogowe, — obydwie te podatki. Do budżetu na r. b. bieżący sun tych nie można było wstawić wkłutek wyroków Najw. Tryb. Adm. który w szeregu wypadków wyowiedział się przeciwko pobieraniu tego podatku przez miasta.

Dalej Związek Miast poczynił szereg starań w kierunku przypięszenia wypłaty zaległych należności od Skarbu Państwa. Starania te

zostały uwiecznione pomyślnym wynikiem, bowiem z polecenia p. ministra skarbu wypłacono miastom zaległości z tytułu udziału w podatku dochodowym przed r. 1926 — w wysokości 7 i pół miliona zł.

Również Min. Skarbu zawiadomiło miasta, iż w najbliższym czasie wydane zostanie zarządzenie w sprawie wypłaty podatku obrotowego nie tylko od P. K. P., ale i od innych przedsiębiorstw państwowych również od roku 1926 kiedy podatek ten został zniesiony. Odpowiednie zarządzenie będzie wydane po ostatecznym ustaleniu sumy należności z tego tytułu.

Dalej Związek Miast czyni starania w kierunku odroczenia spłat dalszych rat pożyczek, zaciągniętych na zatrudnienie bezrobotnych do r. 1932. Narazie w sprawie tej czynnik rządowe jeszcze się nie wypowiedziały. Wobec trudności finansowych, w jakie popadły nasze miasta Związek Miast wystąpił o przyznanie miastom krótkoterminowych pożyczek na spłatę bieżących zobowiązań. Związek Miast oblicza, iż kredyty te są dla miast konieczne, przynajmniej w wysokości 10 milionów zł.

Zabiega się także o odroczenie do roku 1932 pożyczek zaciągniętych przez miasta w walucie markowej, względnie o ich całkowite umorzenie.

Niewątpliwie stery rządowe przyjdą z pomocą miastom polskim celem ulżenia im w obecnej ciężkiej sytuacji spowodowanej kryzysem gospodarczym.

I-go Aktu Teatr „ODEON” II-go Aktu Nr. 27. Nr. 27.

Dziś we wtorek 8 kwietnia po raz ostatni! Dawno niewidziany! HŁOBIENICZKI Ulubieniec Publiczności!

ROD LA ROQUE

w swej ostatniej kreacji pod tytułem:

BAŚŃ MIŁOŚCI

(Z TAJEMNIC „DALEKIEGO Wschodu”)

Połączny dramat z życia wczelwładzącego perskiego króla. Kłótniarski powieść tone. Ierz kochał tylko jedną.

W podw. kreacji barokowej odłuki angielskiej ery: wiedeńska

MARCELINE DAY

I. NAD PROGRAM. II.

NA FINISZU (z wyprzedzeniem!)

Nadzwyczaj barokowe, przyrody (z ino. ciekawych i kłótni odłuki z muzyką)

Czyli miejsce: krzesło part. zł. 1.20, 1 zł. 1.50. Łożo zł. 2 i 2.50

Kino Teatr „APOLLO” Plac Katedralny

OSTATNIE DWA DNI!

Po raz pierwszy w Częstochowie!

NOCE W PUSTYNI

Potężny dramat erotyczno-sensacyjny w 10-ku wielkich aktach W roli gł.: John Gilbert, Imogen Robertson i Ernest Torrence. Ponadto: CYRK w HOTELU Kilkunastka wesola komedia.

masowych rewizji i aresztowań lecz teroryści, który dokonał zamachu na gen. Unta, nie ujęto. Stan ranga generała jest bardzo ciężki i istnieje bardzo poważna obawa o jego życie.

Narodowe mniejszości na terenie Czechośłowacji

Praga. — Przedstawiciele mniejszości polskiej, niemieckiej i węgierskiej podjęli wspólną akcję w sprawie utworzenia komisji mniejszości narodowych.

Akcja ta, która wywołała w kołach politycznych wielkie poruszenie — zdaniem inicjatorów — powinna ułatwić w znacznym stopniu załatwienie postulatów mniejszości.

Wnioskodawcy uzasadniają swój projekt tem, że załatwienie sprawy narodowościowej jest podstawą spokoju wewnętrznego w republice czechosłowackiej.

Wnioskodawcy wskazują na ciągłe zaostrożenia w sprawach szkolnictwa dla mniejszości, w kwestiach językowych oraz na pokrywy dławienie mniejszości przy podziale lasów.

WYBUCH DYNAMITU W LOKOMOTYWIE.

London. — Z Tokio donoszą, że na wyspie japońskiej Kjusiu wydozryła się straszna katastrofa kolejowa, w czasie której zginęło 17 osób, a bardzo wiele zostało ciężko rannych.

Katastrofa nastąpiła wskutek wybuchu dynamitu na lokomotywie. W dostarczonym na lokomotywę węgla znajdowała się większa ilość dynamitu, który maszynista nie wiedząc o tem, wrzucił do paleniska.

Wybuch nie tylko zniszczył lokomotywę, ale ponadto zburzył prawie doszczętnie większą część pociągu osobowego.

Nędza duchowieństwa w Rosji sowieckiej

Równie. — Uciekinierzy z Ukrainy sow. opowiadają o straszliwej nędzy, w jaką popadło duchowieństwo wszystkich wyznań w Rosji sow., z powodu zburzenia lub zabrania świątyni.

Całe gromady tych nieszczęśliwych, często w łachmanach i boso, grzebią w śmietnikach, większych miast, poszukując resztek jedzenia. Wielu z nich, nie mogąc wyżyć z odpadków, znalezionych w zlewach i śmietnikach, staje na ulicach i wyciąga rękę, żebrając u przechodniów.

Wynędzniałe, brudne postacie duchownych, obleczone w strzępy ubrań, wywołują wstrząsające wrażenie, co było już powodem kilku ekscesów ulicznych w większych miastach Ukrainy, jak w Charkowie, Kijowie i in.

Władze bolszewickie w ten sposób likwidują tego rodzaju objawy, że aresztują tych duchownych zebraków masowo, gdyż ściągali oni w wielkiej liczbie ze wsi do miast.

WĘDROWKA BEZDOMNYCH DZIECI

Ryga. — Wychodzące z Baku pismo „Bakiński Raboczi” donosi, iż na Kaukaz przybywają z rozmaitych okolic Rosji tysiące bezdomnych dzieci. Dziennik oblicza liczbę dzieci bezdomnych na Kaukazie na 60.000. W miejscowości Szamila Chała milicja sowiecka zatrzymała 5 tysięcy dzieci, które dokonywały na mieście rabunków i kradzieży.

Mozzuchin w Warszawie

Warszawa. — Znakomity artysta filmowy Iwan Mozzuchin przybył do Warszawy w poniedziałek 7 b. m. o godz. 8.50 rano, aby być obecnym na wyświetleniu swego pierwszego filmu dźwiękowego w kinach warszawskich.

Na dworcze głównym zebrali się tysiączne rzesze wielbiciele, a zwłaszcza wielbiciele tego artysty.

Przez cały czas dokonywano zdjęć fotograficznych i kinematograficznych wewnątrz: z wózków bagażowych, okien i dachów wagonów, skąd się tylko dało, wśród głośniejszych okrzyków: „niech żyje Mozzuchin”. Z wielkim trudem udało się Mozzuchinowi dotrzeć do auta.

W holu hotelu Europejskiego, w którym zebranych dziennikarzy, Mozzuchin powiedział, że kiedyś już grał w Moskwie we filmach, osnutych na tle polskim. Grał więc Kmicica w „Potopie”, inscenizowanym przez Puchalskiego, oraz w „Mazepie” Słowackiego. Opowiadał następnie szczegóły swej kariery artystycznej, jak się dostał z ławy u niwersyteckiej do teatru, jak potem zaczął grać do kina, jak z Rosji podczas rewolucji uciekł do Francji. Potem zaangażowano go do Ameryki, aż wreszcie wrócił do Europy, dokąd ściągana go wytwórnia niemiecka „Uffa”. Oświadczył, że europejska kultura artystyczna odpowiada mu znacznie bardziej, aniżeli amerykańska.

Wieczorem Mozzuchin ukazywać się będzie publiczności na estradzie

Zakaz przyjmowania nowych kolejarzy

W oszczędnościowych zarządzeniach ministra Kühna

Warszawa. — Min. komunikacji Kühn wydał okrojonym dyrekcjom kolejowym obstrzony zakaz przyjmowania nowego personelu.

Dyrektorom okręgowym kolei nie przysługują prawo przyjęcia kogośkolwiek do służby kolejowej, a decyzja w każdym poszczególnym wypadku musi być zatwierdzona przez ministra komunikacji.

Ewentualne braki w personelu należy uzupełniać pracownikami z tych działów służby kolejowej, w których — wobec zmniejszonej pracy — znajduje się ich nadmiar.

Minister polecił ponadto emerytować wszystkich pracowników, którzy posiadają pełną wyслугę lat

SOWIETY CHCĄ USUNĄĆ TERMIINOLOGIE ŁACIŃSKĄ Z MEDYCYN.

Warszawa. — Według doniesień pism sowieckich, ludowy komisariat zdrowia opracował projekt zniesienia praktykowanego w medycynie używania języka łacińskiego.

Zdaniem komisariatu, jest to przeżytek średniowiecza, który nie może być tolerowany w Sowietach jako zjawisko reakcyjne(?). Terminologia łacińska winna być według projektu zastąpiona terminologią, zaczerpniętą z języka rosyjskiego. Również z wykładów na fakultetach medycznych terminologia łacińska powinna być usunięta, gdyż utrudnia ona studja robotnikom, nieubieganym z łacina.

Dokument urzędowy o wyborach w okręgu Tarnopolskim

„Robotnik” zamieścił odpis dokumentu urzędowego, zawierającego tekst rozrządzenia Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej w sprawie unieważnienia jednego mandatu BB. w okręgu wyborczym nr. 54 (Tarnopol), podając niektóre ustępy tego tekstu:

„Na podstawie bliźszego ustawy akt abwodowej komisji wyborczej nr. 3 powiatu Zbarskiego w Czaharach Zbarskich przyszedł

kin, w których wyświetlany jest film z jego udziałem.

Oszczędności w M.S.Z. wobec zmniejszenia funduszu dyspozycyjnego

Warszawa. — P. minister spraw zagranicznych August Zaleski rozrządził placówkom zagranicznym okólnik następującej treści:

— Wobec odrzucenia przez Sejm poprawki Senatu, podwyższającej fundusze, przeznaczono na dział 5 par. 11 budżetu o 2 milj., z przeznaczeniem ich specjalnie na opiekę kulturalno-oświatową nad Polakami zagranicą, i wobec zmniejszenia tychże funduszy w porównaniu z rokiemeszłym o 20 proc., proszę pp. kierowników placówek zagranicznych o zmniejszenie w tej proporcji wszelkich wydatków, czynionych z powyższego działu budżetu. Proszę jednak oszczędności, czynnie z tytułu powyżej wzmiankowanych skresleń budżetowych, stosować w ten sposób, aby wedle możliwości najmniej obciążały one szkolnictwo i opiekę duszpasterską. Z konieczności nie można będzie poczynić projektowanych na rok bieżący otwarcia nowych placówek oświatowych, jak również domów ludowych, udziału pomocy na cele sportowe i t. d. Ażeby móc pokryć najniezbędniejsze wydatki, związane z potrzebami naszych rodaków zagranicą, zamierzam na cele kulturalno - oświatowe przeznaczyć część przyznanego mi funduszu reprezentacyjnego.

(—) August Zaleski.

Zakaz przyjmowania nowych kolejarzy

W oszczędnościowych zarządzeniach ministra Kühna

a nie wykazywać się już dość wydajną pracą. Na ich miejsce nie należy przyjmować nowych pracowników.

Poza tem wprowadzono 5-dniowy tydzień pracy w warsztatach kolejowych, przyczem wynagrodzenie płatne będzie tylko za 5 dni. Dzięki wprowadzeniu tej zmiany uda się uratować przed redukcją poważną ilość pracowników kolejowych działu warsztatowego, w którym znajduje się nadmiar około 5 tys. ludzi.

Minister Kühn zawiadomił nadto okręgowe dyrekcje kolejowe, że mogą prowadzić tylko te roboty inwestycyjne, które zarządzi ministerstwo komunikacji.

Sąd Najwyższy do przekonania, że zarzut, uczyniony teźże komisji co do mylnego obliczenia głosów, oddanych na listę nr. 1, jest słuszny. Protokół głosowania stwierdzał bowiem pierwotnie w sposób oczywisty, że liczbę głosujących wyborców oznaczono na 620, którą następnie czy to drogą fałszu, czy też po myśli zmieniono na 820...

Na drugiej stronie protokołu głosowania liczba głosów na listę nr. 1 złożony — 376 — jest znów w sposób oczywisty przerobiona z liczby pierwotnie w tym miejscu wykazanej: 176 lub 178 głosów. Nieprawdziwość liczby 376 wynika również z kart obliczeniowych, w których widoczne jest dopisanie inną ręką i innym atramentem do pierwotnie zaznaczonych 176 głosów, jako oddanych na listę nr. 1, dalszych głosów... Liczba 376 na odwrocie głównej karty obliczeniowej (w obu egzemplarzach) także jest widocznie przerobiona z liczby 176...

W zestawieniu wyników głosowania, dotyczącym komisji obwodowych pow. Kopyczyńskiego w wierszu piątym od dołu wykazane zostało, iż na listę nr. 1 oddano w Czarnokońcach Wielkich głosów ważnych 1063, na listę zaś nr. 18 głosów 151, przyczem w egzemplarzu zestawienia wyników głosowania, dołączonym do akt Sądu Najwyższego, widoczne jest podskrobanie w miejscach, w których powyższe cyfry są wypisane. Tak więc wskutek przedstawienia cyfr wspomnianych powiększono liczbę głosów na korzyść listy nr. 1 o 912 głosów i o takżę liczbę zmniejszono ilość głosów, oddanych na listę nr. 18...

W POCIĄGU ZA MORDERCAMI BANKIERA CENTNERSZERA. Warszawa. — Warszawska policja śledcza, prowadząca dochodzenie w sprawie zuchwałego morderstwa rabunkowego, dokonanego na osobie bankiera I. M. Centnerszera, przeprowadziła nocy wczoraj-

szej wielką obławę w stolicy.

W obławie brało udział 150 w-wiadowców oraz policja mundurowa.

Niestety, obława nie dała spodziewanych wyników. Mimo, iż przeprowadzono około 200 rewizji i aresztowano przeszło 100 osób, na ślad mordercy czy morderców nie natrafiono.

Zbrojny napad na poczcie

Lupem bandytów padło 63 tysiące zł. w Innowrocławiu

Bydgoszcz. — Wczoraj o godz. 4 nad ranem dokonano niezwykle zuchwałego napadu bandyckiego na urząd pocztowy w Innowrocławiu.

Trzech zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów wywarbiło przy pomocy fortelu jedne go z urzędników pełniących służbę do ogrodu, znajdującym się przy gmachu poczty, tam zakneblowało mu usta i skrepowało sznurami.

Bandyci wtargnęli następnie do wnętrza gmachu, sterowyzowali drugiego urzędnika rewolwerami, związali go i zakneblowali mu usta, poczem zabrali się do rozprucia drzwiecznej kasy, w której w chwili napadu znajdowało się około 420 tysięcy zł.

Zbrodniarze zabrali tylko 63 tysiące zł. wyłącznie w banknotach. Resztę zawartości kasy w monocy brzącejcej rozrzucili po całym lokalu. Po dokonaniu rabunku bandycy zbiegli.

Jeden z obezwładnionych urzędników zdolał doczłagać się do drugiego kolegi, który z przerażenia omłdł. Pomagając sobie nawzajem uwolnili się z więzów.

O godz. 4,30 nad ranem urzędnicy zawiadomili o napadzie dyrektora urzędu pocztowego i policję. Zarządony natychmiast pociąg przy pomocy psów policyjnych nie dał nabrać wyniku.

Straszny pożar

31 zabudowań pastwą płomieni w miasteczku Piaski

Białostok. — Ubiegłej nocy około godz. 2.30 wybuchł w miasteczku Piaskach pow. wolkowskiego olbrzymi pożar w zabudowaniach mieszkalnych Izraela Lwa.

Na skutek silnej wichury ognie przetrzałać się błyskawicznie z budynku na budynek, tak, iż w rezultacie spłonęło 21 domów mieszkalnych i 10 chlewów wraz z inwentarzem.

W morzu płomieniu znalazł śmierć kuznierż Izrael Lew wraz z całą rodziną, składającą się z 6 osób. Nieszczęśliwych mimo bohaterkich wysiłków straży ogniowej, przybyłej z Wolkowsyka, nie udało się wydosztać z płonącego domu.

W czasie pożaru w miasteczku rozgrywały się dantejskie sceny. Straty sięgają pół miliona zł.

Energicznie prowadzone śledztwo w tym kierunku nie ustaliło razie przyczyny katastrofy.

Spadek eksportu

z początkiem 1930 r.

W r. 1929 eksport wyrobów przez myślu hutniczego i przetwórczego z Polski podniósł się bardzo znacznie, mianowicie z 350.000.000 zł. w r. 1928 m. na 540.000.000 zł., co czyni prawie dwie trzecie ogólnego wzrostu eksportu, który wzrósł z 2.500.000.000 zł. w r. 1928 m. na okrago 2.800.000.000 zł. w r. 1929. Ten wzrost eksportu wyrobów przez myślowych był poczęści wynikiem zacieśnienia się rynku wewnętrznego przy zwiększonej zapobiegliwości i sprawności przemysłu w danym kierunku oraz przy wydajniejszej pomocy państwa. Dodać należy, że lata 1927 i 1928 nieco zwiększyły wielką obławę w stolicy.

ZWIĄZEK Majstrów Fabrycznych

Dot. Pol. Młz. w Częstochowie

podaje do wiadomości firm miejscowych, że przyjmuje ogłoszenia „jednodniówki”, która zostanie wydana z okazji 40-lecia przez Gł. Zarząd tegoż Związku w Łodzi.

Zamówienia i informacje udziela miejscowy oddział w Częstochowie, ulica Wesola 18 w godz. od 17-18 codziennie do 20 kwietnia s. b.

LOS Y do 1-ej klasy 21 Lot. Państw.

już nadeszły do najszczęśliwszej C.ęstochowskiej kolektury

PRZY KSIĘGARNI ANTONIEGO EGERA

(Aleja I Nr. 14) Tamtę wypłata wszystkich wygranych

szły zasoby kapitałowe przemysłu co właśnie pozwoliło w r. 1929 osiągnąć szerszą działalność eksportową. Wszelako w pierwszych dwóch miesiącach r. 1930 możemy zaobserwować znaczny spadek eksportu wyrobów przemysłowych — szczególnie w zakresie włókienniczym oraz metalowym. Składają się na to dwie przyczyny.

Oto przedewszystkiem kurczenie się rynku wewnętrznego trwa już za długo, by rezerwy przedsiębiorstw przemysłowych nie miały ulec ponowemu silnemu zmniejszeniu. Przemysłowi zatem zaczyna brakować finansowego oddechu dla podtrzymywania aktywności eksportowej przy coraz słabszym zbycie wewnętrznym, mniejszym jak przy coraz większych trudnościach płatniczych na krajowym rynku.

Nadto wchodzi w rachubę fakt, że przy znacznie zmniejszonym zbycie wewnętrznym, na którym głównie opiera się egzystencja naszego przemysłu, mimo wysiłków eksportowych przeważnie zmniejszyła się i to znacznie, ilość produkcji w poszczególnych przedsiębiorstwach, wskutek czego z natury rzeczy koszt ta produkcji na jednostkę wyrobu poważnie wzrosły. Gdy zaś równocześnie na całym świecie zwiększyły się trudności zbytu wyrobów przemysłowych wogóle, a ceny tych wyrobów wykazują silną tendencję zniżkową jasnym jest, że eksport wyrobów przemysłowych w coraz wyższym stopniu może odbywać się tylko za cenę znacznych strat na ponoszenie których przemysł, nasz po półtorarocznej recesji nie może sobie pozwolić. W przemysle włókienniczym, zwłaszcza wełnianym-ktackim, wiele znaczniejszych przedsiębiorstw przemysłowych, właśnie uprawiających na szerszą skalę eksport, w ostatnich miesiącach, jak wiadomo, musiało ulec w walce o byt.

Wyroby drzewne do melowania farbami Buszka (batikownie) nadeszły do Sklepu „Gońca”

Il-ga Aleja 26, tel. 50. — Obieranie nie obowiązuje do kupa.

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Teatru w Częstochowie.

ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonariuszów, że zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszów naznaczone zostało na wtorek, dnia 13 maja r. b. o godz. 17-ej w sali kameralnej gazeta testów w Częstochowie przy ul. Kilińskiego 15, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) sprawdzenie listy obecności i stwierdzenie prawomocności zgromadzenia, 2) zagaienie, 3) wybór przewodniczącego, 4) sprawozdanie z działalności Zarządu, 5) zatwierdzenie bilansu T.w.a. od chwili założenia do dnia 31 grudnia 1929 r., 6) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 7) udzielenie Zarządowi absolutorium, 8) wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 9) wolne wnioski.

W zgromadzeniu tem mają prawo wziąć udział akcjonariusze, którzy swoje świadectwa tymczasowe, zgl. swobodę zastawili lub wnoszą do publicznego instytucji kredytowych, rządowych lub prywatnych, działających na mocy statutów przez Rząd zatwierdzonych z dnia 1 maja r. b. w biurze Zarządu T.w.a, gdzie będą wydawane legitymacje uprawniające do udziału w walnym zgromadzeniu.

Stosownie do § 30 statutu zgromadzenie powyższe będzie prawomocne, o ile przybędzie na akcjonariuszy reprezentujący 1/5 częć kapitału zakładowego. W razie nie dojdzie do skutku walnego zgromadzenia w pierwszym terminie, odbędzie się ono w drugim terminie w dniu 27 maja r. b. o godz. 17-ej po południu z tym samym porządkiem dziennym i w tym samym lokalu, który będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych akcjonariuszów i Akcjonariusze zyczący sobie skłaniać wniośki na walne zgromadzenie winni wnieść takowe za pośrednictwem Zarządu na 2 tygodnie przed walnym zgromadzeniem. Ogłoszenie zamieszczone w dniu 6 kwiecieśnia wiażwiastwa s. b.

ZARZĄD

WIELKI WYBÓR

ABAZURÓW BIBULKI KREPOWEJ KOLOROWEJ I DESENOWEJ

POCZTOWE ŚWIĄTECZNE JAJKA ozdobne i KURCZAKA UPOMINKI ŚWIĄTECZNE

POLECA SKLEP „GOŃCA”

II ALEJA 26 TEL. 50.

Te same przedmioty nabycywać można w Fuji „GOŃCA” Narutowicza 20.

KOŚCIUSZKI Nr. 18. **Kino „CASINO”** **KOŚCIUSZKI** Nr. 18.
 Program od wtorku 8-go kwietnia i dni następujących.
Wielki Europejski Film!!!
Film o niebywałej treści! Emocja i napięcie!

W nocnym Lokalu

Wzruszający dramat obyczajowo - erotyczny o treści współczesnej.
 W rolach głównych:
Największa tragiczka świata EWELINA HOLT
 oraz **ERNA MORENA.**
 Dramat ilustrujący tragiczne dzieje grzesznej matki. Matka ukrywająca swą hanbiącą przeszłość przed córką. Za dnia skrywana i kochająca matka, — w nocy właścicielka „dancingu”. — Za cenę życia swojego matka poświęca się dla córki.

Ceny biletów zwykłe: Krzesła od 1 zł. Balkon 1 zł. 20 groszy.
 Początek przedstawień: w niedzielę o godz. 3:30 po pol. w sobotę o g. 4-iej w dniu powoz. o godz. 5-iej. — Ostatni seans o godz. 9 m. 30 wiecz.

KRONIKA

Stoda 9
WIETNIA

Dziś — Kasyldy
 Jutro — Makrego
 Wschód słońca o godz. 5:04
 Zachód o godz. 18:28

Kalendarz historyczny:
 9/IV. 1741 — Wiek pokładowy pod Lignicą.

— **Odczyt rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego o morzu.**
 W sobotę, dn. 12 b. m., o godz. 5 m. 15 po poł. w sali kameralnej nowego teatru staraniem Akad. Koła Czeszochowian w Krakowie rektor i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Michał Siedlecki wygłosi odczyt pt. „Niewyzyskane skarby morza”. Odczyt ilustrowany będzie licznymi przezręczkami. — Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. do nabycia przy kasie. — Dochód z odczytu przeznaczony jest na cele samopomocy Akad. Koła Czeszochowian i na budowę Il-go Domu akademickiego imienia Prezydenta Ignacego Mościckiego w Krakowie.

Zapowiedziany odczyt niewątpliwie wzbudzi duże zainteresowanie wśród szerszych kół miejscowej publiczności.

Z zebrania członków Spółdzielni „Rzemieślnik”
 W ub. niedzielę po południu w lokalu Tow. Rzemieślniczego odbyło się walne roczne zebranie towarzyszone Spółdzielni „Rzemieślnik”, prowadzącej sklep z towarami żelaznymi przy ul. Panny Marji 12.

W imieniu Rady Nadzorczej zebranie zajął p. K. Miszcza, po czym do przyrędmu zaproszeni zostali: p. A. Braksator na przewodniczącą i p. S. Bąk na asesora, sekretarzowała zaś p. Reinerówna, która też na wstępie odczytała protokół z poprzedniego zebrania rocznego.

Sprawozdanie z działalności i kasowe złożył prezes Zarządu, p. Jan Wikłajski. Ze sprawozdania wynika, że pożyteczna ta placówka chrześcijańska rozwija się myślnie pomimo trudnych warunków, liczy zgórą 160-ciu członków, posiadających pełne lub niepełne udziały 200-złotowe w ogólnej sumie 16.304 zł. 57 gr., bilans za r. 1929, będący 17-tym rokiem operacyjnym Spółdzielni, zamyka się sumą 36.350 zł. 24 gr., z osiągniętym czystym zyskiem 1.498 zł. 96 gr. Zgodnie z wnioskiem komisji rewizyjnej, która znalazła wszystkie księgi i rachunki w należytym porządku, ogólne zebranie zatwierdziło sprawozdanie i bilans.

Następnie według projektu Zarządu uchwalono podział czystego zysku 1.498 zł. 96 gr. w sposób następujący: 10 proc. na kapitał zasobowy — 149 zł. 90 gr., 4 proc. na dywidendę dla udziałowców 652 zł. 18 gr., na gratyfikację dla pracowników — 306 zł. 88 gr., na gratyfikację dla Rady — 240 zł. i na gratyfikację dla Zarządu — 150 zł.

Budżet na 1930 r. uchwalono w preliminowanej wysokości 13,760 zł., przyczem na wniosek prezesa K. Plucicka nadano Zarządowi prawo przekraczania budżetu o 25 proc.

Zebranie jednogłośnie wybrało ponownie na członka Rady Nadzorczej p. K. Miszcza, który ustępował wobec upłynięcia 3-letniej kadencji. Również komisję rewizyjną na wybrano w sześciu osobach: Skł-

skiego i innych. Chór cieniuje subtelnie, śpiewa czysto i rytmicznie, doskonaląc się widocznie, co jest zasługą i dyrygenta p. M. Zawadzkiego i zamiatowanych w śpiewie poszczególnych członków chóru. Akompaniował do wszystkich numerów p. Z. Jałowicki, zasługujący na uznanie zupełne.

Wszystkich wykonawców darzo nie miłkami oklaskami, a soli stów kwiecim. Sala była nie zupełnie zapełniona.

Śpiew jest sztuką tak piękną, niechże miłośnicy śpiewu garną się pod sztandar „Lutni”, koncerty, które publiczność miejscowa powinna popierać, tymczasem nie widzimy na koncertach wogóle młodzieży kształcącej się w muzyce, ani szerszego ogółu publiczności.

— **„Alma Mater Wilenski”**
 Otrzymałmy nast. komunikat: Redakcja czasopisma „Alma Mater Wilenski” ostrzega nabywców tego pisma przed oszustami sprzedającymi je poza Wilnem po niezmiernie wyższych cenach a posługującymi się przy tem sfałszowanymi upoważnieniami Administracji naszego pisma. Ostrzeżenie nasze zostało spowodowane parokrotnie w ujawnieniu takich wypadków przez policję. Chcąc zapobiec nadużyciom, podajemy do wiadomości, że kolporterów poza Wilno nie wysyłamy. Kolportaż całkowity naszego wydawnictwa prowadzi Księgarnia św. Wojciecha w Wilnie (ul. Dominikańska 4).

Ceny pojedynczych zeszytów nie mogą być wyższe jak: Nr. 5—4,30, Nr. 6 — 3,30, Nr. 7 — 5,50, Nr. 8 (w zdwójnej objętości z powodu 350 lecia Uniwersytetu Wilenskiego) — 9,50. W razie zjawienia się kolporterów—oszustów prosimy o dawać ich w ręce policji, a łaskawie zawiadomienie o podobnych wypadkach, dla umożliwienia nam wszczęcia powództwa skierowawć pod adresem Administracji: Wino ulica Zamkowa 11. Koło Polonistów U. S. B.

— **Spadek frekwencji w autobusach.**
 W ostatnich miesiącach nastąpił w Polsce wielki spadek frekwencji w komunikacji autobusowej, zarówno na liniach lokalnych, (na krótkie dystanse), jak i długodystansowych, spadek ten w niektórych wypadkach dochodzi aż do 65 proc. Zmniejszenie frekwencji obserwować jest przeważnie w lokalnych liniach północnej części województwa Warszawskiego. W związku z ubytkiem pasażerów, przedsiębiorcy obniżają ceny przejazdów i ceny te, w niektórych wypadkach, nie wytrzymują już kalkulacji, na kilku liniach obniżono ceny do 3 groszy na km. Kryzys pogłębia wielka konkurencja między przedsiębiorstwami.

— **Statystyka chorób i zgonów w Czeszochowie.**
 W tygodniu od 30 do 5-go b. m. miejski Wydział Zdrowia skonstatował 30 wypadków zaszłańb na choroby zakaźne, w tem na odrę 26, tyfus brzusznym — 1, błonicy — 2 i na różę 1.

W tymże tygodniu zmarło w naszym mieście 29 chrześcian i 4 żydów, łącznie 33 osób.

— **Nocne dyżury aptek.**
 W nocy z dnia 8 na 9 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja nr. 14 p. Lesińskiego — ul. Wieluńska nr. 46.

Na szlaku Czeszochowa—Krzepice...
Surewy wyrok na przemytników jedwabiu
 Przez trzy dni w warszawskim wydziale karno-skarbowym toczył się proces hersztów bandy przemytniczej, która od dwu lat zalewała rynek polski niemieckimi jedwabiami „szwarowanemi” przez zieloną granicę.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Izrael i Jakób bracia Igra oraz Herman Kon. Wedle danych, zdobytych przez przewodcę sądu, oskarżeni przez swoich pełnomocników skupili wali towary jedwabne w Niemczech i wysyłali je do nadgranicznych eksporterów niemieckich, którzy mieli swą centralę w nadgranicznej stacji niemieckiej Zawisnia.

Stamtąd włócznie przemysłowcy przynosili towar przez granicę na szlaku Czeszochowa — Krzepice

w Krzepicach zaś nadawano jedwabie w zamkniętych skrzyniach na pocztę w formie przesyłek, jako samodzielną ludowe.

Przesyłki były adresowane do firmy Kobryner w Warszawie. Okazało się wszakże, że firma Kobryner nie miała udziału w kontrabandzie, gdyż wszystkie przesyłki z Krzepic odrazu odbierali bracia Igra.

Wywiadowcy straży celnej zdołali przyłapać pięć przesyłek pocztowych, zawierających niemieckie jedwabie.

Przesyłki te stanowią dowód rzeczowy w procesie.

Rozprawę przewodniczył sędzia Kariori, oskarżał prokurator Miller, a interesy celne reprezentował adwokat Tadeusz Winiarski.

Sąd skazał Izraela i Jakóba bracia Igra po 460.000 złotych grzywny, a w razie niemożności uiszczenia — na dwa lata więzienia oraz Hermana Kohna na 230.000 złotych, względnie na rok więzienia. Poza tem wszystkich oskarżonych skazano na 1 rok więzienia.

— **Pożar w Dźbowie.**
 Onegąd o godz. 3 m. 30 w nocy zabudowaniach Franciszka Piławki we wsi Dźbów powstał pożar, przyczem spaliła się stodoła. Straty i przyczyna pożaru dotychczas nie ustalona. Dochodzenie w toku.

— **Wyjechał w butach, przyjeżdża w skarpetkach.**
 W dzisiejszy wtorek o godz. 4-iej nad ranem Kożuchowski Rudolf, zam. w Gorlicach, zameldował policji na dworcu w Czeszochowie, że jadąc pociągami nr. 13, na szlaku Piotrków — Radomsko zjadł kamazie i usnął, a po chwili, kiedy przebudził się, stwierdził, że buty zostały mu skradzione. Dochodzenie w toku.

— **Chleb, jak chleb, ale pocemu worki?**
 Przez policję został zatrzymany Chysz Kazimierz, bez stałego miejsca zamieszkania, który skradł z piekarni Rośniskiego Tomasza chlebnek chleba, 9 butek i dwa worki jutowe.

— **Kto to mógł skraść?**
 Bronisława Tabir (Bór 4) zameldowała policji, że z przedpokojów szkoły Handzkiej, z kieszeni palta syna jej, Zygmunta, skradziono roczny bilet kolejowy na przejazd z Błęszna do Czeszochowy i dowód osobisty, wydany przez Warsz. Dyrekcję Kolei Państw. Dochodzenie w toku.

— **Tłusta kradzież.**
 Jusek Szydłhaus (Garncarska 22) zameldował policji, że z podwórza domu skradziono mu skrzynię masła - margaryny, wagi 40 kg. wart. 130 zł. Dochodzenie w toku.

— **Wywietrzy się.**
 Grabowska Anna, Jasna 2, zameldowała policji, że skradziono jej z parawanu wywieszony do przewietrzenia kołnierz futrzany, wart. 15 zł.

— **Na kradzieży węgla.**
 Za kradzież węgla z pociągu na stacji Błęszno policja spisała doniesienie na Nawrotą Franciszka (Bór nr. 27).

Ostatnie wiadomości
OTWARCIE TARGÓW MIĘDZY-NARODOWYCH W LILLE.

Lille, 8.4. — Wczoraj otwarto tu zsoście z kolei targi międzynarodowe w Lille. Polska posiada oddzielny pawilon, gdzie wystawione są maki kawy buczackie, wyroby lniane, fajanse pacykowskie i wyroby zakładów graficznych Straszewców. W bankiecie, wydanym z okazji otwarcia targów, którzy zgromadził około 5000 osób, wzięli udział: konsul Brzeziński i przedstawiciele prasy polskiej.

ZWYCIEŚTWO SOCJALISTÓW FRANCUSKICH.

Paryż, 8.4. — Sukcesy, które odniosło stronnictwo socjalistów w częściowych wyborach ostatnich i przedostatniej niedzieli, są żywo komentowane przez prasę. Dzienniki podkreślają fakt, że radykałi stracili 4 miejsca w parlamencie na rzecz socjalistów. „La Volonte” porażkę wyborczą radykałów przypisuje je brakowi programu aktualnego. Mowy radykałów, wygłaszane ostatnio, nie różnią się wcale od mów wygłaszanych przed 30-ty laty.

KATASTROFA W KOPALNI.

St. Tander, 8.4. — W jednej z kopalni okolicznych zawałiła się ga-

lerja podziemna, przyczem 40 górników zostało zasypanych. Wiele osób odniosło rany. Akcja ratunkowa w toku.

KRWAWA STARCIA MIĘDZY TRAGARZAMI.
 Buenos Aires, 8.4. — Wczoraj doszło tu do starcia między tragarzami zrzeszonymi i niezrzeszonymi. Podczas wymiany strażów rewolwerowych 1 osoba została zabita a 5 odniosło rany.

OGŁOSZENIE.
 3-ci Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych na powiat w Czeszochowie podaje do wiadomości, że w dniu 25 kwietnia 1930 r. o godzinie 10-iej rano, odbędzie się w Błachowni (Ostrowy) gm. Dźbów w tartaku Maurycego Mittelmana sprzedaż w drodze licytacji 90 fmtr. desek, oszacowanych na 10,700 zł, na pokrycie zaległości podatkowych.

3-ci Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych na powiat w Czeszochowie podaje do wiadomości, że w dniu 25 kwietnia 1930 roku o godzinie 10-iej rano, odbędzie się w Korwinowie, gm. Huta Stara, w Towarzystwie Akcyjnym „Korwinów” sprzedaż w drodze licytacji: kasa ognio-wrwała, para koni, byczka, maszyna do pisania, szafa, stolik, 104,000 cegły, 6000 da-chówki, 15 tysięcy drewna, 1,000 gani-erów (dachówek), oszacowane na 33,790 zł, na pokrycie zaległości podatkowych.

Kierownik Urzędu: (—) Osterda.

OSTRZEŻENIE W Gońcu Czeszochowskim nr. 75, 76 i 77 ogłoszenia zostały umieszczone: Zakład Mechaniczny dobrze prosperujący sprzedawca z powodu wyjazdu ul. Narutowicza 66-a. Wobec powyższego ostrzegam przed nabyciem Zakładu, gdyż takowy lokal w swoim czasie został samowolnie zajęty bez mej wiedzy po oderwaniu kłódki przez mat. Długociński. Sprawa została oddana na drogę sądową — Józef Ciesnara, współwłaściciel 2/3 części Narutowicza 66-a

AMBROZJO znany okultysta-chromanta, określa: życie każdego człowieka z linii i kształtu ręki od 10 rano do 10 wiecz. Rynek Wieluński nr. 1.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musiasz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjnie u profesora Sekulowicza, Warszawa, 26-wa 42 P. Kursy wyuczają listownie: buchalter, szafar, księgowy, kupiecki, kochanek, sprawozdawcy handlowej, handlu, prawa, kalfani, pisanie na maszynach, towarzyszanwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, piśmiowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądacie prospektów. 079

SPRZEDAŁ 2 brzycki na gumach wolantów, brykę parokonna, brek, powozik niewykonyczony. Wiadomość Warszawska nr. 41 — Kowal. 606

ZGINĘŁA książka wojskowa wyd. przez P. K. U. Czeszochowa na imię Józef Cieluskiński 602

POKOJ odczytelny do wynajęcia. Wiadomość III Aleja 69 w mieczarni

RRZYBAŁK się pies buldog od dnia 5 kwietnia, ul. Mickiewicza nr 16, Zygmunta Kuciak. Odebrać można za zwrotem kosztów. 605

LETNISKO W OLSZYNIE 5 pokoi w willi w lesie na parceli do wynajęcia. Woda na miejscu. Wiadomość tamże oddzielnie w godzinach popołudniowych.

W DNIU 3 kwietnia b. r. o godz. 13-14 zgubiono w parku 3-go Maja portfel z po-wierzona gotówką zł. 1680, kartę meli i dokumenty służby legjonowej należące do Franciszka Szelowskiego, 3-go Maja 8 m. 2 Za zwrot łaskawemu znalazcy, jako wynagrodzenie daję zł. 300 605

UNIEWAZNIA się zgubione podczas pożaru we wsi Wiećki gm. Popów 3 weeks na zł. 800, z podpisem Kazimierza Bębna

SPRZEDAŁ kalli Mstowskieli, I Aleja 10 tel. 7-47 772

ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Czeszochowa i wyciąg z ksiąg ludności na imię Genowefa Spatek. 1038

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Feliksa Kowalskiego 1127

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stanisława Zawadzkiego 1126

ZGUBIONO legitymację Kasy Chorych na imię Feliksa Kowalskiego 1127

MIESZKANIE pojedyncze i dubletowe do wynajęcia. Wiadomość Zawodzie, Palmowa 11 u Grabowskiego 610-1

PLAC do sprzedania w śródmieściu. Wła-domość Narutowicza nr 24 w sklepie Stefan Hępnar 98

POTRZEBNA ekspedientka samodzielna z kartą i dot. mi. p. z pensjami do skle-pu apteczniczo-chemicznego Grabowskiego nr 27. Ptaszczyk 609

OSÓBA zamieszawsza przymie posadę ek-pedientki najchętniej w cukierni lub ma-sarni. Oferty sklep „Gońca” pod „Zamie-szcowa” 1125

GOSPODINI zarządzająca, inteligentna, poszukuje posady od zaraz lub od 1-go maja. Gruntowna znajomość gospodarstwa wiejskiego i domowego, dobre świadectwa. Adres: Majątek Ulesie — poczta Pulkowa — Klimkiewicz 1121-2

POKOJ umebowany do wynajęcia, ślaska 6 m. 1 pierwszy parter 1124

DO WYDZIAŁENIA na dogodnych warunkach ogród owocowo-warzwy — Zgłoszenia osobiste między godziną 10-12 w Papieru, ul. Narutowicza 17. 1125

BRZEGI do złozenia zotem i okładki do odbijania przyjmuje F. Dawczyk, ulica św. Barbary 43 611

KAPUSTA KISZONA po 20 gr. kg. i przesłać rozseddy inspektowe Solawa, Ciesna 9 1128-3

OKAZYJNIE kilkadziesiąt krzesel używanych do sprzedania, Mala 19 u stolarza 91

